

Petycja w sprawie „Regulamin zasad strzelań myśliwskich”

Zwracamy się z prośbą o wstrzymanie się z realizacją podjętej uchwały nr 1/2024 Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 3 stycznia 2024 roku „Regulamin zasad strzelań myśliwskich” i przywrócenia z drobnymi zmianami zasad, które obowiązywały w 2023 roku.

Petycję kierujemy przede wszystkim z powodu braku podstaw do wprowadzonych zmian oraz braku konsultacji owych z Krajową Komisją Strzelecką przy NRL oraz ze środowiskiem strzeleckim. Nowy regulamin wprowadzony został na ok 3 miesiące przed rozpoczęciem sezonu zawodów bez szczegółowych informacji. Takie postawienie sprawy jest pomysłem irracjonalnym, który powoduje duże zamieszanie w środowisku strzeleckim oraz w Zarządach Okręgowych, które są zobowiązane dostosować strzelnice do odpowiednich wymogów ponosząc przy okazji wymierne koszty.

Stale rosnące koszty uprawiania strzelectwa odstrasza coraz większą grupę myśliwych będących pasjonatami tego sportu a zmiany, które zostały zaproponowane w sposób znaczący wywindują te koszty. Jest niemal przesądzone, że spowoduje to odpływ ilościowy zawodników, którzy do tej pory parali się piękną pasją jaką jest strzelectwo MYŚLIWSKIE.

Wprowadzenie konkurencji strzelania dzika z wolnej ręki na 100 metrów zaprzecza zasadom etyki oraz wszelkim ideom wpajany nowym adeptom łowiectwa gdyż na kursach kładzie się ogromny nacisk na to aby strzały były możliwie jak najbardziej precyzyjne. W tym celu uczy się stosować podpórki, które pomagają wyeliminować błędy i ułatwiają oddanie celnego strzału. Wprowadzając ten element do wieloboju myśliwskiego strzelanego w Polsce sami podważamy system szkolenia strzeleckiego obowiązujący w PZŁ.

Głównym argumentem, który spowodował wprowadzenie tych zmian jest pójście w stronę rozwiązań stosowanych w popularnej w Europie konkurencji Combined Game Shooting. Niestety są to informacje nieoficjalne krążące w kuluarach – wersji oficjalnej z uzasadnieniem nikt nam nie przedstawił. Podstawowe pytanie brzmi czy mamy ślepo naśladować trendy europejskie czy strzelać rodzimy wielobój MYŚLIWSKI i trzymać się wypracowanych zasad etyki łowieckiej kultywowanych od pokoleń?

Wielu strzelców posiada broń, która nie jest odpowiednio dostosowana do strzelania z wolnej ręki ze względu na jej wagę. Strzelająca CGS Europa ma restrykcyjne wymagania dotyczące wagi broni co spowoduje presję na zakup specjalistycznych i drogich jednostek. Jest oczywiste, że wyeliminuje to ze współzawodnictwa duże grono myśliwych, których nie będzie stać na poniesienie takiego wydatku. Dodatkowym argumentem przeciwko

wprowadzeniu tej konkurencji jest niebezpieczeństwo oddawania przypadkowych strzałów oraz brak jakichkolwiek szkoleń w zakresie właściwej techniki wykonania w/w. Istnieje realne niebezpieczeństwo opuszczania przez wystrzelone pociski terenu strzelnic ponieważ obecnie istniejące kulochwyty nie gwarantują w tym zakresie pełnego bezpieczeństwa. Dodatkowo potencjalnie niekontrolowane strzały mogą zagrażać zdrowiu i życiu osób obecnych na strzelnicy. Trudno sobie wyobrazić przeprowadzenie tej konkurencji podczas zawodów okręgowych gdzie często do reprezentacji koła łowieckiego wyznaczani są przypadkowi strzelcy nie mający dostatecznego obycia z bronią. Osobom tym często brak ostrzelania na strzelnicy oraz niezbędnego doświadczenia a dodatkowo używają broni w dużych kalibrach stosowanych w łowisku a nieadekwatnych do rywalizacji sportowej. Wprowadzenie do wieloboju myśliwskiego kolejnej konkurencji jaką jest Compak Sporting powoduje, że w tej chwili współistnieć będą 3 rodzaje wieloboju. Będzie to niesprawiedliwe i nieporównywalne w kontekście zaliczania wyników do Wawrzynu strzeleckiego. Brak jest dokładnej informacji o ilości strzelnic w Polsce, które posiadają oś Compak Sporting i umożliwiają strzelcom treningi i przeprowadzenie zawodów. Nasuwa się pytanie czy strzelnice te są dostępne w każdej części Polski i czy wszyscy strzelcy będą mieli zapewnione możliwości trenowania i czy nie będzie to generowało konieczności dalekich dojazdów co spowoduje dodatkowe koszty?

Nikt nie pochylił się nad kosztami ponoszonymi przez ZO, które będą zmuszone zmodernizować istniejące lub wybudować nowe osie strzeleckie. Ponadto istnieją duże potrzeby w zakresie inwestycji w infrastrukturę na istniejących obiektach takie jak sanitariaty, parkingi, miejsca odpoczynku i spożywania posiłków oraz co najważniejsze regularne wymiany kulochwyków. Dlatego przy tak długiej liczbie pilnych potrzeb niezrozumiałe jest generowanie kolejnych obciążeń finansowych dla ZO.

Kontrowersje wywołuje również zmiana na osi myśliwskiej – eliminacja podchodu. Ten element był odzwierciedleniem polowania na ptactwo z podchodu - zwłaszcza na kuropatwy czy bażanty. Uczył on strzelców bezpiecznego posługiwania się bronią, szybkiego składu i dojścia do możliwości strzału w sytuacji niespodziewanego ukazania się zwierzka symulując warunki występujące na polowaniu. W praktyce nie zdarza się aby myśliwy poruszał się z bronią przyłożoną do ramienia. Eliminując tą część konkurencji pozbawiamy strzelców możliwości doskonalenia umiejętności strzeleckich, które później będą wykorzystywane w łowisku.

Wprowadzony „Regulamin zasad strzeleckich” przesłany przez ZG stanowi, że na osi myśliwskiej, kręgu myśliwskim oraz myśliwskiej osi praktycznej można używać amunicji o

naważce do 24 gram, a na osi Compak Sporting można strzelać naważką do 28 gram.

Interesujący jest fakt czym kierowały się osoby podejmujące decyzję w tym temacie. Czym w praktyce różnią się strzały do rzutków na tych osiach? Do polowań używane są naważki w zakresie 28-36 gram, a nawet większe, dlaczego więc nie pozwolić strzelcom korzystać z wagomiaru 28 gram na wszystkich osiach? Dzięki temu mogliby oswoić się z odrzutem podobnym do odrzutu z amunicji stosowanej na polowaniu. Dlaczego osoby podpisane pod nowym Regulaminem zdecydowały się na takie rozwiązanie? Wprowadzając różne naważki na różnych konkurencjach tworzy się chaos, który skutkował będzie pomyłkami w postaci stosowania niedozwolonych naważek na konkretnych osiach oraz dawał możliwości oszustwa osobom nieuczciwym.

Czytając przesłany regulamin można wyciągnąć wniosek, że nasze strzelectwo myśliwskie mające tyle lat tradycji jest w sposób świadomy kierowane przez osoby podpisane pod Regulaminem w kierunku rozwiązań stosowanych w strzelectwie sportowym. Założenie jest takie, że to my myśliwi mamy się dostosować do tych reguł zamiast tworzyć własne rozwiązania będące odzwierciedleniem pasji, którą żyjemy. Strzelectwo myśliwskie powinno w punktach wspólnych korzystać z dobrych pomysłów stosowanych w innych dyscyplinach strzeleckich ale nie możemy zapominać o tym, że sednem tego co robimy jest podnoszenie umiejętności myśliwych które następnie sprawdzą się na POLOWANIU! Dlatego strzelectwo myśliwskie powinno zachować swój unikalny format nie wchodząc ślepo w zakres innych dyscyplin.

Reasumując w petycji zwracamy się do osób podpisanych pod „Regulaminem zasad strzelań myśliwskich w 2024 roku” o:

- uchwalenie Regulaminu strzeleckiego na podstawie Regulaminu z 2023 roku, aby móc przeprowadzić zawody w 2024 roku w następujących formatach - 5ciobój myśliwski (oś, krąg, MOP, rogacz/lis, dzik) i 6ciobój myśliwski (oś, krąg, zając, przeloty, dzik, rogacz/lis) – ze zmianą umożliwiającą stosowania na zawodach strzeleckich amunicji z naważką do 28 gram na każdej konkurencji śrutowej
- konsultacji ze strzelcami kierunków zmian w strzelectwie na 2025 rok i wypracowanie kompromisu, służącego rozwojowi ale za razem stabilizacji w strzelectwie myśliwskim tak aby każdy ze strzelców był w stanie przygotować się do sezonu 2025 z dużym wyprzedzeniem. Priorytetem powinno być uwzględnienie sytuacji ekonomicznej oraz faktu, że to frekwencja na zawodach oraz powszechność uprawiania strzelectwa myśliwskiego są celami nadrzędnymi

- wprowadzenie pilotażowych zawodów, których wyniki nie będą brane pod uwagę do klasyfikacji wawrzynowej, gdzie przeprowadzane zawody będą w formacie i na zasadach, które zostały przedstawione przez ZG w regulaminie z dnia 3.01.2024 (oś myśliwska, krąg myśliwski, Compak Sporting, dzik, rogacz/dzik). Po zakończeniu pilotażu powinna zostać przeprowadzona analiza uwzględniająca frekwencję i rentowność zawodów, możliwości i koszty dostosowania strzelnic do przeprowadzenia zawodów w takiej formule, ocena, które strzelnice na terenie Polski pozwalają na przeprowadzenie takich zawodów oraz zebrane opinie uczestników na temat zawodów. Po wyciągnięciu wniosków należy zdecydować czy kontynuować organizację zawodów w takiej formie i czy przeszczerpić je na grunt istniejącego wieloboju w postaci nowego Regulaminu najwcześniej w 2025 roku.
- dopuszczenie do wszystkich zawodów organizowanych przez PZŁ zawodników z aktualną legitymacją Junior PZŁ oraz dopuszczenie do zawodów strzelców z aktualną legitymacją PZSS
- zamieszczenia na stronie www.pzlow.pl porozumienia zawartego pomiędzy PZŁ, a ZSP